

Pieśń Legionistów z r. 1798.

WARSZAWIANKA.



528/21
781v

Pieśń Legionistów z r. 1798.

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła
Mocą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi Włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami
Dał nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz i t. d.

Jak Czarniecki do Poznania,
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz i t. d.

Moskal Polski nie posiedzie —
Dobrywszy pałasza,
Hasłem wszystkich wolność będzie
I Ojczyzna nasza.

Marsz, marsz i t. d.

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany;
Słuchaj jeno — pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz i t. d.

Dzielność wolnego oręża
Starzec opowiada,
Aby szukać tego męża
Młody na koń siada.

Marsz, marsz i t. d.

WARSZAWIANKA.

Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby dniem wskrzeszenia był!
W gwiazdę Polski orzeł biały
Patrząc lot swój w niebo wzbił.
A nadzieją podniecany,
Woła do nas z górnych stron:
Powstań, Polsko, skrusz kajdany,
Dziś twój tryumf albo skon.
Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil,
Lat dwadzieścia nasze meze
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko kto poleże,
Na twem łonie będzie spał.
Wstań, Kościuszko! ugodź serca,
Co litością mamić śmia,
Znalże litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią,
Niechaj krew tę krwią dziś splaci,
Niech nią zrosi grunt, zły gość,
Laur męczeński naszej braci
Bujniej będzie po niej rość.
Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej, dzieci w gęsty szyk,
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik.
Leć, nasz Orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie;
A kto poległ wolnym już.

